

Życie chrześcijańskie jako życie rodzinne w *Parochial and Plain Sermons* Johna Henry'ego Newmana

Słowa klucze: konceptualizacja, rodzina, życie chrześcijańskie, John Henry Newman, kazania

1. Wprowadzenie

Celem podjętym w niniejszym artykule będzie analiza pojęcia ŻYCIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO, ujmowanego jako życie rodzinne w kazaniach *Parochial and Plain Sermons* Johna Henry'ego Newmana (1801–1890). Kardynał Newman zasłynął jako wybitny oksfordzki teolog i filozof epoki wiktoriańskiej, ale przede wszystkim jako odważny konwertyta z anglikanizmu na katolicyzm. Pod koniec swego życia Newman został ogłoszony kardynałem, a w roku 2010 papież Benedykt XVI ogłosił go błogosławionym. Newman był również znanym kaznodzieją, który pozostawił po sobie sporą liczbę kazań, w większości nieprzełożonych jeszcze na język polski. *Parochial and Plain Sermons* (Kazania parafialne) to zbiór 191 kazań wydanych w 8 tomach w latach 1834–1843, wygłaszanych przez Newmana głównie podczas cotygodniowych anglikańskich nabożeństw w kościele Mariackim w Oksfordzie w latach 1828–1843. Kazania te z jednej strony stanowią w opinii krytyków arcydzieło literatury religijnej, wybitny przykład literatury ustnej (ang. *oral literature*), tworzonej w taki sposób, by tekst pisany odczytywać potem z ambony (ELLISON, 1995: 35), a z drugiej strony bywają określane jako „kompedium doktryny chrześcijańskiej” (JOHNSON, 2001: 66) oraz poszukiwanie realizmu życia chrześcijańskiego (CHADWICK, 1983: 19).

W pierwszej części artykułu krótko zarysowana zostanie specyfika pojęcia ŻYCIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO i jego rola w dyskursie religijnym. Następnie uwaga zostanie skupiona na metaforycznym charakterze języka religijnego, by z kolei przejść do omówienia poszczególnych aspektów życia chrześcijańskiego, konceptualizowanego jako życie rodzinne w kazaniach *Parochial and Plain Sermons* Johna Henry'ego Newmana. Przedmiotem analizy będą członkowie tworzący rodzinę w metaforyce życia chrześcijańskiego, a także rozwój chrześcijanina w jego dorastaniu ku dojrzałości. Przyjęta przez autora niniejszego opracowania metodologia badawcza będzie się zasadzać na paradygmacie semantyki kognitywnej.

2. Pojęcie ŻYCIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO

Pojęcie to stanowi przedmiot nauczania kościelnego, zwłaszcza kazań i homilii. Nowy Testament uczy, że chrześcijanin winien stać się nowym stworzeniem (zob. 2 Kor 5,16–17), ale idea *nowości* życia chrześcijańskiego wymaga bliższego wyjaśnienia i interpretacji. Analiza gatunkowa kazania pokazuje, iż ma ono w swej strukturze wychodzić od odniesienia do

doświadczenia życia chrześcijańskiego, jak również celować w podanie słuchaczowi konkretnych wskazań do prowadzenia życia chrześcijańskiego (SIWEK, 1992: 46–67; WOJTAK, 2004: 108; Kuczok, 2014: 87). Z kolei analiza nauczania *Katechizmu Kościoła Katolickiego* (1994), czerpiącego wiele z Biblii, pozwala wyróżnić co najmniej trzy wymiary doświadczeniowe życia chrześcijańskiego: egzystencjalny, mistyczny oraz etyczny. Wymiar egzystencjalny rozumiany jest jako określenie kształtu i form bycia chrześcijaninem. Mowa o tym, że jest to nowe życie (zob. 2 Kor 5,17), bycie dzieckiem Boga (zob. J 1,12) czy też podążanie za Chrystusem (zob. J 13,12–16). Wymiar mistyczny odnosi się do relacji człowieka z Bogiem. Używa się tutaj takich określeń, jak uczestnictwo w Boskiej naturze (zob. 2 P 1,4), zjednoczenie z Chrystusem (zob. J 15,5), życie w Chrystusie lub w Duchu Świętym (zob. Ga 5,25), bycie świątynią Ducha Świętego (zob. 1 Kor 6,19), przynależność do Ciała Chrystusa (zob. Rz 6,5), naśladowanie Boga (zob. Ef 5,1) lub życie przed obliczem Boga (zob. Mt 6,6). Wymiar etyczny rozumiany jest jako realizacja powinności moralnych, związanych z religią chrześcijańską. *Katechizm* uczy, że jest to dążenie do doskonałości (zob. Mt 5,48), życie w sposób godny Ewangelii Chrystusowej (zob. Flp 1,27), a także powołanie do świętości (zob. 1 Kor 1,2).

Z perspektywy semantycznej ŻYCIE CHRZEŚCIJAŃSKIE można zaklasyfikować jako pojęcie nieostre, podobnie zresztą jak samo pojęcie ŻYCIA jako takiego (Kuczok, 2014: 91), ponieważ nie istnieją ich wyraźne granice. Są one abstrakcyjne i transcendentalne, przekraczają bowiem naturalną wiedzę ludzką i możliwości poznawcze umysłu. Z tego powodu wymagają specjalnych form wyrazu językowego. Sposób opisywania życia chrześcijańskiego w *Parochial and Plain Sermons* Newmana może zostać zanalizowany za pomocą metafor. Dostępne opracowania wyróżniają takie modele metaforyczne, jak PODRÓŻ, WOJNA, WYŚCIG, RODZINA, DAR, SZKOŁA, PRACA, ROZPRAWA SĄDOWA, TRANSAKCJA HANDLOWA, SŁUŻBA, OWCZARNIA, BYCIE ROŚLINĄ, czy też BYCIE MIESZKANIEM BOGA (Kuczok, 2014: 118). Również niniejszy tekst stanowi rozwinięcie angielskojęzycznej analizy metafory rodziny, zamieszczonej w monografii na temat konceptualizacji życia chrześcijańskiego w kazaniach Newmana (Kuczok, 2014).

3. Metaforyczność języka religijnego

Jedną z cech języka kazań jest jego metaforyczność, która służy jednak nie tylko jako środek retoryczny czy stylistyczny, ale przede wszystkim jako mechanizm poznawczy (WOJTAK, 2004: 112; ZDUNKIEWICZ-JEDYNAK, 2008: 43–44). Na metaforyczny charakter języka religijnego w ogóle zwracają uwagę zarówno językoznawcy, jak i teologowie, częstokroć przyjmując metaforyczną naturę języka religijnego za rzecz oczywistą. Na przykład Aleksander WILKOŃ (2002: 271–272) wymienia metaforyczny, alegoryczny i paraboliczny obraz świata jako jedną z cech konstytutywnych języka religijnego, odróżniającą go od języka świeckiego, potocznego. Z kolei Józef HERBUT (2000: 18) wskazuje na to, iż większość zdań w dyskursie teologicznym można interpretować jedynie symbolicznie i metaforycznie, bo, przykładowo, Bóg jako Skała i jako Pasterz nie jest skałą ani pasterzem w sensie dosłownym. Dzieje się tak, ponieważ istnienia Boga nie można zweryfikować ani zademonstrować empirycznie i racjonalnie, nie sposób mówić o Nim w neutralny i obiektywny sposób. Stąd też wyobrażenia i pojęcia Boga, które nosimy w umysłach, są osobiste, emocjonalne

i zakorzenione w konkretnych doświadczeniach życiowych (MERTENS, 1994: 25–29; HUBER, 2000: 74–81).

Taka perspektywa spojrzenia na język religijny stanowi punkt zbieżny z założeniami językoznawstwa kognitywnego, według którego metafora jawi się jako narzędzie poznania rzeczywistości abstrakcyjnej, niedostępnej bezpośrednio ludzkiemu poznaniu. Jest to możliwe dzięki odwołaniu się metafory do znanych doświadczeń życia codziennego, zarówno sensomotorycznych, jak i kulturowych. W ujęciu językoznawstwa kognitywnego konceptualizacja pojęć sfery religijnej ma swoje źródło przede wszystkim w doświadczeniach cielesno-ruchowych, dzięki przedpojęciowym schematom wyobrażeniowym, takim jak na przykład PRZEDMIOT, RÓWNOWAGA, POJEMNIK, ŹRÓDŁO-ŚCIEŻKA-CEL czy też w opozycjach PRAWY – LEWY, GÓRA – DÓŁ lub PRZÓD – TYŁ, które są wykorzystywane przez ludzki umysł do zrozumienia pojęć abstrakcyjnych (LAKOFF, JOHNSON, 1999: 562–567). Istotną rolę w konceptualizacji sfery religijnej odgrywają także doświadczenia kulturowe, takie jak sądownictwo, handel, podróżowanie czy właśnie życie domowe i życie rodzinne. Na schematach wyobrażeniowych opierają się mechanizmy metafory pojęciowej, która jest rzutowaniem pomiędzy dwiema domenami pojęciowymi, oraz zjawisko metonimii pojęciowej, rozumianej w kognitywizmie jako rzutowanie w ramach tej samej domeny pojęciowej. W przypadku metafory domena pojęciowa, z której pochodzi rzutowanie, nazywana jest domeną źródłową, a druga z domen biorących udział w tym procesie – domeną docelową (BARCELONA, 2000: 1–28).

W warstwie wyrażeń językowych metafory i metonimie można identyfikować zarówno w pełnych zdaniach i kilkuwyrazowych zwrotach, jak i w dłuższych fragmentach tekstu lub nawet w całych utworach. Na przykład zdanie *Czuję się oszukany przez życie* ilustruje personifikację – metaforę pojęciową ŻYCIE TO OSOBA LUDZKA, za zdaniem zaś *Ta przebita opona kosztowała mnie godzinę* kryje się metafora CZAS TO PIENIĄDZ. Metonimia pojęciowa może zostać zobrazowana zwrotem *nowe twarze*, który odnosi się do ludzi, zgodnie z rzutowaniem CZĘŚĆ ZA CAŁOŚĆ. George LAKOFF i Mark JOHNSON (2003: 40) postrzegają język religijny jako metaforyczny w swej naturze – metafory pojęciowe tworzą system pojęciowy kultur i religii, które odwołują się do doświadczeń przekraczających naturalne poznanie.

4. Życie chrześcijańskie jako życie rodzinne w kazaniach Newmana

Doświadczenie życia rodzinnego stanowi jedno z podstawowych i uniwersalnych ludzkich doświadczeń życiowych – człowiek rodzi się z konkretnej matki i ojca, następnie zazwyczaj jest przez nich wychowywany, rozwija się i dorasta, a po osiągnięciu dojrzałości fizycznej, psychicznej i społecznej zwykle sam zakłada nową rodzinę, stając się ojcem lub matką dla kolejnych ludzi.

Według LAKOFFA i JOHNSONA (1999: 313–316) pojęciowy model RODZINY wraz z kluczową metaforą BÓG TO OJCIEC stanowi jedną z dominujących metafor w języku etyki chrześcijańskiej. Jednakże Bóg, zdaniem tych autorów, może być postrzegany albo jako SUROWY RODZIC, albo też jako OPIEKUŃCZY RODZIC lub nawet jako MATKA. Ujmowany jako OJCIEC Bóg jest najwyższym moralnym autorytetem, i absolutnie doskonałym bytem, który ustanowił prawo moralne, wymaga od ludzi odpowiedniego zachowania i karze swoje dzieci. Obo-

wiązkim ludzi jest poznawać Boże prawo i przestrzegać go, rozwijając w sobie siłę moralną i uzgadniając swoją wolę z wolą Boga. W drugiej wersji obraz OPIEKUŃCZEGO RODZICA połączony jest z metaforą BÓG JEST MIŁOŚCIĄ. Zachowanie moralne oznacza tutaj miłość do innych ludzi, opiekuńczość, współczucie i empatię. Szczególnym wyrazicielem takiego rozumienia Boga jest Jezus Chrystus, którego życie było urzeczywistnieniem idei Bożej opieki i pełnej poświęcenia miłości, jaką darzył On rodzaj ludzki. Dodatkowo, w katolicyzmie postać Dziewicy Maryi stanowi uosobienie macierzyńskiej opieki Boga nad ludźmi.

Nie dziwi zatem fakt, że metafora RODZINY znalazła się wśród obrazów życia chrześcijańskiego w kazaniach Newmana, a także w języku religijnym w ogóle, stając się złożonym, wieloaspektowym modelem poznawczym, odnoszącym się do doświadczenia życia chrześcijańskiego w wymiarze egzystencjalnym, mistycznym oraz etycznym. Analiza tego modelu życia rodzinnego w *Parochial and Plain Sermons* pozwala opisać kierunki konceptualizacji pojęcia ŻYCIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO, zidentyfikować jego strukturę metaforyczną i metonimiczną, jak też wskazać na zakorzenienie wymiaru aksjologicznego wypowiedzi językowych w doświadczeniu. Tak więc, jak ukazuje to przywoływany cytat, wspólnota ludzi z Bogiem w kazaniach Newmana określana jest jako *rodzina*:

On przywraca nam ową zerwaną więź, która, pochodząc z góry, łączy razem w **jedną błogosławioną rodzinę** wszystko, co jest święte i wieczne, gdziekolwiek by było, oddzielając to od zbuntowanego świata, którego wartość sprowadza się do zera.

PPS 2: 225¹

Metafora RODZINY oparta jest na przedpojęciowym schemacie wyobrazeniowym WIĘZI i odzwierciedla jego aksjologiczne nacechowanie, a mianowicie bycie połączonym z Bogiem ma wartość pozytywną, podczas gdy brak więzi nacechowany jest negatywnie. Jednocześnie więź ze złym, zbuntowanym światem postrzegana jest negatywnie, a oddzielenie od tego świata, czyli brak więzi, ma wartość pozytywną. W dyskursie biblijno-teologicznym pojęcie ŚWIATA oznacza często grzeszny, upadły rodzaj ludzki, obcy i wrogі wobec Boga (McKENZIE, 1995: 942–944).

5. Członkowie rodziny w konceptualizacji życia chrześcijańskiego

Rozumienie pojęcia ŻYCIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO jako ŻYCIA RODZINNEGO zakłada istnienie metafory BÓG TO OJCIEC, która stanowi jeden z najważniejszych modeli pojęcia BOGA w tra-

¹ Tekst *Parochial and Plain Sermons* wykorzystany w niniejszym artykule jest dostępny na stronie internetowej [online: www.newmanreader.org/works/index.html; data dostępu: 20.09.2014]. Stanowi on wersję wydania pierwotnie opublikowanego w latach 1907–1909 w Londynie przez wydawnictwo Longmans, Green, and Co. Z uwagi na to, że nie istnieje pełny przekład kazań *Parochial and Plain Sermons* Johna Henry'ego Newmana na język polski, tłumaczenia wszystkich cytatów w niniejszym artykule dokonuje jego autor. Wytłuszczenia także zostały dodane przez autora artykułu w celu ułatwienia identyfikacji omawianych metafor i metonimii pojęciowych. Odniesienia bibliograficzne do *Parochial and Plain Sermons* będą oznaczone skrótem PPS (z podaniem numeru tomu i strony).

dycji chrześcijańskiej. Model ten jest głęboko zakorzeniony w Starym Testamencie (Kuczok, 2009: 157). W myśli Newmana Bóg jest OJCEM każdego chrześcijanina:

Kiedy **nazywamy Boga naszym Wszechmocnym Ojcem**, a samych siebie nieszczęśliwymi winowajcami i błagamy Go, by nas oszczędził, pamiętajmy, że, choć używamy dziwnego języka, to jednak Chrystus wstawia się za nami w tych samych słowach w pełnym ich znaczeniu [...].

PPS 1: 148

Co istotne, w Nowym Testamencie metafora BÓG TO OJCIEC staje się faktem: oto Bóg ma Syna, Jezusa Chrystusa (zob. Mt 3,17). Ten Syn ma specjalną, intymną relację z Ojcem, do którego zwraca się słowem *Abba* – w języku aramejskim אבא oznacza „Ojciec” wypowiedziane z odcieniem serdeczności (zob. Mk 14,36). Niemniej jednak ojcostwo Boga przekracza ludzkie doświadczenie i zrozumienie tego pojęcia. Z tego też powodu wymaga ono stosowania odniesień metaforycznych.

Zgodnie z metaforą BÓG TO OJCIEC chrześcijanie w kazaniach Newmana są DZIEĆMI BOGA:

Tak więc, nasze własne powołanie, jako stworzeń i znowuż jako **wybranych dzieci Boga** i ludzi wolnych według Ewangelii poprzez naszą grzeszność staje się naszym wstydem [...].

PPS 1: 92

Jednakże, jak pisze Newman w swoich kazaniach, chrześcijanie są DZIEĆMI BOGA na mocy adopcji, przybrania, dzięki Duchowi Świętemu:

Istotnie, dla nas, którzy wszyscy jesteśmy **przybranymi dziećmi Boga**, naszego Zbawcy, jakim dodatkiem jest pragnienie dopełnienia naszego szczęścia?

PPS 7: 72

Oto prawdziwe „**Abba, Ojciec**”, które **Duch przybrania** wypowiada w sercu chrześcijanina, niezawodny głos Tego, który „przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą”.

PPS 2: 226

Jak pokazuje kolejny przykład z kazań Newmana, idea bycia DZIECKIEM BOGA zostaje także przedstawiona metonimicznie, kiedy chrześcijanin nazywany jest SYNEM BOGA, co stanowi przykład metonimii pojęciowej: KONKRETNY PRZYKŁAD ZA OGÓLNA IDEĘ. W języku biblijnym słowo *syn* oznacza nie tylko relację rodzinną, ale przynależność do jakiejś grupy i ma odniesienie do wszystkich członków tej grupy, zarówno mężczyzn, jak i kobiet (RE-NARD, GRELOT, 1985: 917–920).

Zapominając, że odpowiedni dla nas tytuł to w najlepszym wypadku skruszony grzesznik, dążymy do tego, by powstać jako **błogosławieni synowie Boga**.

PPS 1: 232

Z faktu bycia DZIEĆMI BOGA wynika również to, że chrześcijanie są BRAĆMI CHRYSYUSA – Syna Bożego:

On przyjął naszą naturę i w niej oraz poprzez nią uświęca nas. **On jest naszym bratem** poprzez swoje wcielenie i jak mówi Pismo, „nie wstydy się nazwać ich braćmi swymi”.

PPS 5: 86–87

Dodatkowo, jako DZIECI BOGA i BRACIA CHRYSYUSA, wszyscy chrześcijanie pozostają w relacji wzajemnego braterstwa. Zgodnie z tym tokiem rozumowania także Newman jako kaznodzieja zwraca się do swoich słuchaczy oraz czytelników za pomocą słowa *bracia*:

Niech obca nam będzie zatem walka przeciwko łaskawym zamiarom Boga wobec człowieka oraz pozwalanie, by **zginął słaby brat**, za którego Chrystus umarł!

PPS 1: 151

Teraz, znowu, rozważcie błogosławieństwa, które mamy dzięki **chrześcijańskiemu braterstwu**.

PPS 5: 279

Uczynię kilka uwag, aby wyjaśnić tę kwestię, która (za łaską Boga) może pomóc wam, **Bracia moi**, w udzieleniu odpowiedzi.

PPS 1: 72

Co więcej, jak czytamy w poniższym cytacie, będąc BRAĆMI, chrześcijanie winni żywić do siebie nawzajem MIŁOŚĆ BRATERSKĄ:

Kochać naszych braci z postanowieniem, którego żadne przeszkody nie przezwyciężają, tak by niemalże wykląć samych siebie, jeśli tak będzie, możemy zbawić tych, którzy nas nienawidzą, [...].

PPS 1: 344

Także bohaterowie biblijni ze Starego Testamentu, jak też św. Paweł z kart Nowego Testamentu często są nazywani przez Newmana „duchowymi ojcami” lub „praojcami” chrześcijan:

Abraham i Patriarchowie, Mojżesz, Samuel i prorocy, Dawid i królowie, którzy podążali w jego ślady, oto **praojcowie chrześcijanina**.

PPS 3: 245

Podobnie św. Paweł jest, w jednym ze sposobów postrzegania rządzenia Boskiego, **duchowym ojcem pogan**, a w historii swojego grzechu i jego najłaskawszego wybaczenia ilustruje swoją Ewangelię dużo lepiej niż jego bracia Apostołowie [...].

PPS 2: 99

Czasami chrześcijanie są nazywani w *Parochial and Plain Sermons* SIOSTRAMI lub MATKĄ CHRYSZTUSA, zwłaszcza gdy Newman komentuje fragment Nowego Testamentu, według którego chrześcijanie mają stawać się KREWNYMI CHRYSZTUSA (zob. Mk 3,31–33):

Czy pragniemy, zgodnie z Jego obietnicą, być raczej błogosławionymi aniżeli łonem, które Go nosiło i sutkami, które On ssał? Czy pragniemy być jak **Jego brat i siostra, i matka?**

PPS 7: 142

Jak pokazują następne dwa cytaty, chrześcijanie mają także swoją MATKĘ, to jest Kościół, który jest w kazaniach Newmana personifikowany, a chrześcijanie stają się jego, a w zasadzie jej, DZIEĆMI lub SYNAMI:

Tę różnicę dostrzegamy dzisiaj: wśród ludzi religijnych jedni są jak Samuel, inni jak Saul, niektórzy (tak jakby) odrzucają swój strój i przepowiadają w nieporządku i z ekstrawagancją, inni służą Panu, „w efodzie lnianym”, „z przepasanymi biodrami i zapalonymi lampami”, jak ludzie z niepokojem wyczekujący nadejścia wielkiego i chwalebego Sędziego. Przez tych drugich rozumiem **prawdziwe dzieci świętego Kościoła katolickiego**, przez tych pierwszych – heretyków i schizmatyków.

PPS 8: 3

Pragną oni stać się żywymi członkami Kościoła i z niepokojem poszukują w **prawdziwych synach Kościoła** wszystkiego, co mogliby podziwiać [...]

PPS 1: 239

Newman pisze także o Kościele jako o WSPÓŁMAŁŻONCE lub OBLUBIENICY Chrystusa:

[...] i jak może być mniejszym gwałtem zaprzeczanie, że Kościół, który ustanowili Apostołowie i który jest dzisiaj, tak naprawdę, pośród nas, jest (jak to określa Pismo) filarem i podporą Prawdy, Matką nas wszystkich, Domem Boga, mieszkaniem Ducha Świętego, **Współmałżonką Chrystusa**, chwalebny Kościołem bez skazy i zmarszczki w jakiegokolwiek rzeczy, przeznaczonym, by trwać aż do końca świata [...].

PPS 3: 232

Święty Kościół na całym świecie, „**Oblubienica, Małżonka Baranka**” jest jeden, nie wiele, a dusze wybranych wszystkie są wybrane w nim, a nie w odosobnieniu.

PPS 7: 232

Także Szatan określany jest w *Parochial and Plain Sermons* jako OJCIEC. Newman nazywa go metaforycznie OJCEM KŁAMSTWA, które staje się jego DZIECKIEM. Podobnie również grzesznicy są konceptualizowani jako DZIECI SZATANA:

Zatem owo złudzenie powstaje na skutek podstępstwa Szatana, **ojca kłamstwa**, który wie dobrze, że jeśli raz przywiedzie nas do grzechu, z łatwością może sprawić,

że zgrzeszymy po raz drugi i trzeci, aż w końcu staniemy się niewolnikami jego woli (2 Tm 2,26).

PPS 8: 65

A więc jest tak, iż grzesznicy uciszają swoje sumienie, spierając się z tymi, którzy do niego się odwołują, broniąc siebie, o ile można to nazwać obroną, tłumacząc, że już wiedzą, co powinni robić, a czego nie, że doskonale wiedzą, że żyją z dala od Boga i są w niebezpieczeństwie wiecznej ruiny, że wiedzą, iż **czynią siebie dziećmi Szatana** i wypierają się Pana, który ich nabył, i nie chcą, by ktokolwiek im o tym mówił.

PPS 7: 2

Ponadto grzesznicy są nazywani przez Newmana **DZIEĆMI GNIEWU** lub **DZIEĆMI PIEKŁA**:

Z natury jesteśmy **dziećmi gniewu**, serce zostaje sprzedane grzechowi, opanowane przez złe duchy i otrzymuje w dziedzictwie śmierć jako swój udział w wieczności.

PPS 2: 223

Szatan jest wobec nas tyranem, a bunt z naszej strony wydaje się bezsensowny. Jeśli go podejmiemy, zostajemy obezwładnieni jego wielką mocą i dręczącą władzą, uczynieni po raz drugi **dziećmi piekła**, którymi byliśmy wcześniej.

PPS 7: 119-120

Pojęcie **GNIEWU** występujące w cytowanym fragmencie może zostać potraktowane jako przykład metonimii pojęciowej **CHARAKTERYSTYCZNA CECHA** (gniew) – **ZA OSOBĘ** (Szatan), ponieważ, zgodnie z tradycją judeochrześcijańską, Szatan z jednej strony jest buntownikiem wobec Boga, a z drugiej wykonawcą gniewu Bożego (LEON-DUFOUR, 1985: 288; MCKENZIE, 1995: 775).

6. Dorastanie chrześcijanina

Będąc **DZIEĆMI BOGA**, chrześcijanie mają dorastać, aby osiągnąć dojrzałość. Oznacza to, że rozpoczęcie życia chrześcijańskiego konceptualizowane jest jako **NARODZENIE SIĘ**:

Owa cudowna przemiana z ciemności do światła poprzez wejście Ducha w duszę nazywana jest **Odrodzeniem lub Nowym Narodzeniem** – to błogosławieństwo, które przed przyjściem Chrystusa nie było dostępne nawet Prorokom i ludziom prawym, ale teraz jest udzielane w wolny sposób wszystkim ludziom w sakramencie chrztu.

PPS 2: 223

Właściwie to, co zostało zrobione przez Chrystusa w ciele wieki temu, jest typem i podobieństwem tego, co tak naprawdę dzieje się w nas po kolei, aż do końca czasu. On narodził się z Ducha i my także **narodziliśmy się z Ducha**.

PPS 5: 139

Jako DUCHOWE NIEMOWLĘ, pisze Newman, chrześcijanin dorasta w pewnym momencie do bycia „odstawionym od piersi” w tym, co jest niekonieczne dla DORASTANIA DUCHOWEGO:

Wstawać dzień po dniu dla tych samych zajęć i czuć się z nimi szczęśliwym to wielka lekcja Ewangelii, a na przykładzie tych, którzy żyją pokusą bycia aktywnym, oznacza to, że trzeba **odstawić serce od miłości tego świata jak dziecko od piersi**.

PPS 2: 351

Ale jak **dzieci odstawia się od piersi po pierwszym karmieniu**, tak i nasze dusze muszą odłożyć **dziecinne rzeczy** i odwrócić się od przyjemności ziemskich ku tym niebieskim, musimy nauczyć się opanowania i uciszania siebie tak jak **dziecko odstawione od piersi**, by znieść stratę tego, co dla nas drogie i co więcej, dobrowolnie z tego zrezygnować ze względu na Chrystusa.

PPS 7: 93

Pojęcie BYCIA ODSZAWIONYM OD PIERSI TEGO ŚWIATA zakłada przedpojęciowy schemat wyobrazeniowy WIĘZI. Jednakże, ponieważ pojęcie ŚWIATA jest negatywnie nacechowane w dyskursie religijnym, typowe wartościowanie zostaje po raz kolejny odwrócone w tym wypadku – WIĘZ ze światem postrzegana jest negatywnie, podczas gdy brak WIĘZI jest pozytywny.

Następnie, jak pokazują to kolejne cytaty z *Parochial and Plain Sermons*, ŻYCIE CHRZEŚCIJAŃSKIE jest także WZRASTANIEM W ŁASCE I WIEDZY, tak, by stać się dorosłym i osiągnąć dojrzałość:

Proporcjonalnie do tego, jak **wzrastamy w łasce i znajomości naszego Zbawiciela**, będziemy zbliżać się posłusznie do Tego, który jest dla nas wielkim wzorem i który sam spośród wszystkich synów Adama żył w doskonałości nieustannej modlitwy.

PPS 7: 207

Ludzie, którzy **dorośli w wierze i bojaźni Bożej** odznaczają się spokojną i zrównoważoną pobożnością, do tego stopnia, że często są oskarżani z tego powodu o bycie nudnymi, oziębłymi, bezdusznymi, nieczułymi, umarłymi z powodu przyśległego świata.

PPS 3: 341

Prawdziwy test **dojrzałego chrześcijanina**, prawdziwego świętego, to konsekwencja we wszystkich rzeczach.

PPS 6: 186

Idea DORASTANIA odzwierciedla przedpojęciowy schemat wyobrazeniowy, oparty na przeciwieństwie GÓRA – DÓŁ wraz z jego ładunkiem aksjologicznym: GÓRA jest pozytywna, DÓŁ zaś – negatywny. Co więcej, DORASTANIE JAKO CHRZEŚCIJANIN wymaga bojaźni Bożej i pełnego podporządkowania się w posłuszeństwie – Bóg dominuje, a chrześcijanie mają być Mu ulegli. Przypisywanie wartości pozytywnej pojęciom LĘKU i POSŁUSZEŃSTWA stanowi przykład odwrócenia tradycyjnego nacechowania aksjologicznego, co jest typowe dla dyskursu chrześcijańskiego. W języku etyki chrześcijańskiej często to, co konwencjonalnie ma wartość pozytywną, na przykład bogactwa lub zdrowie, przyjmuje nacechowanie negatyw-

ne – i odwrotnie: to, co tradycyjnie postrzegane jest negatywnie, jak cierpienie, bieda lub ból, może mieć wartość dodatnią (KRZESZOWSKI, 1997: 167–173). Co więcej, jeśli poprawna relacja pomiędzy Bogiem Ojcem a chrześcijanami – dziećmi Bożymi – wymaga uległości i posłuszeństwa, to wówczas grzech jest metaforycznie ujmowany jako NIEPOSŁUSZEŃSTWO wobec Boga Ojca lub Matki – Kościoła.

W końcu jednak, jak czytamy w podanych poniżej przykładach z kazań Newmana, u celu procesu dorastania dojrzały CHRZEŚCIJANIN staje się MAŁŻONKĄ CHRYSZTUSA, a CHRYSZTUS jego PANEM MŁODYM, którego ten poślubia:

Kiedy więc Szatan przyjdzie znów do ciebie, przypomnij sobie, że już zostałeś oddany, przekazany Bogu, jesteś Bożą własnością, nie masz nic wspólnego z Szatanem i jego dziełami, ale służysz innemu, **poślubiłeś Chrystusa**.

PPS 8: 60

Módl się „gdy jeszcze ciemno” i szukaj jedyne prawdziwego **Pana Młodego** „na łożu swym nocą”.

PPS 7: 100–101

7. Podsumowanie

Odnosząc się do trójwymiarowego charakteru pojęcia ŻYCIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO, można przypisać poszczególne metafory i metonimie życia rodzinnego w kazaniach Newmana wymiarowi egzystencjalnemu, mistycznemu lub etycznemu tego pojęcia. Tak więc w wymiarze egzystencjalnym życie chrześcijańskie jako życie rodzinne w *Parochial and Plain Sermons* to przede wszystkim stan bycia przybranym dzieckiem Boga, dorastającym i dojrzewającym w rodzinie, w której Bóg jest Ojcem, Kościół Matką, a Chrystus i inni chrześcijanie to bracia i siostry. Nazywanie Boga Ojcem, a Chrystusa Bratem wpisuje się także w mistyczny wymiar życia chrześcijańskiego, podobnie jak droga dorastania i dojrzewania chrześcijanina ku oblubieńczemu związkowi i zaślubinom z Jezusem Chrystusem. Wymiar etyczny rodzinnego życia chrześcijańskiego wyraża się w zobowiązaniu moralnym do kochania innych ludzi i traktowania ich jak swoich braci oraz w byciu posłusznym Bogu jako Ojcu i Kościołowi jako Matce. Zło moralne grzechu jest konceptualizowane w kazaniach Newmana jako nieposłuszeństwo wobec rodziców – Boga Ojca i Kościoła Matki – oraz jako stawanie się dzieckiem piekła lub Szatana, ujmowanego jako ojciec gniewu i kłamstwa.

Warto także zwrócić uwagę na różnice pomiędzy obserwacjami Lakoffa i Johnsona na temat metafory RODZINY w języku etyki a sposobem, w jaki owa metafora funkcjonuje w *Parochial and Plain Sermons*. O ile Lakoff i Johnson widzą w metaforze Boga Ojca obraz ojca surowego, wymagającego i karzącego, stojący w opozycji do wyobrażenia KOCHAJĄCEGO RODZICA, o tyle w kazaniach Newmana BÓG OJCIEC jest jednocześnie RODZICEM OPIEKUŃCZYM, który nadaje swoje przybrane synostwo chrześcijanom z miłości, jako przywilej dla nich. Rolę kochającej Matki pełni w dziele Newmana Kościół, który jest jednocześnie Oblubienicą Chrystusa. Również chrześcijanie są moralnie zobowiązani do tego, by kochać innych ludzi – swoich współbraci przed Bogiem, troszcząc się o nich i nie dopuszczając, by doznali czegoś złego.

Podsumowując analizę konceptualizacji ŻYCIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO jako ŻYCIA RODZINNEGO w kazaniach Newmana, trzeba stwierdzić, że taki sposób metaforycznego ujmowania doświadczenia religijnego nie jest obcy innym tekstom religijnym powstałym w obrębie chrześcijaństwa. Przede wszystkim uwagę zwraca to, że taki sposób myślenia i nazywania relacji pomiędzy Bogiem i ludźmi, a także pomiędzy wierzącymi sięga korzeniami Biblii. Idea Ojcostwa Boga, obecna już w Starym Testamencie, osiąga swoje apogeum w objawieniu Jezusa Chrystusa – Syna Bożego w Nowym Testamencie i przybranym dziecięctwie Bożym chrześcijan, o którym mowa zarówno w Ewangeliach, jak i w Listach Apostolskich. W języku kazań, nie tylko tych głoszonych przez Newmana, ale także współczesnych, zwracanie się do słuchaczy słowami *bracia* lub *siostry i bracia* stało się już utartą formułą. Podobnie postrzeganie celu życia chrześcijańskiego jako duchowego małżeństwa z Chrystusem nie jest obce językowi religijnemu. W Biblii znajdujemy np. *Pieśń nad Pieśniami* – księgę, która nie jest niczym innym jak opisem namiętnej relacji pomiędzy dwojgiem kochanków, interpretowanym jako alegoria bądź to związku pomiędzy Kościołem a Chrystusem, bądź to relacji pomiędzy człowiekiem a Bogiem. Takie opisywanie duchowej relacji z Chrystusem bliskie jest także mistykom, którzy częstokroć w swoich pismach odwołują się do zmysłowego języka erotyki, mówiąc o doświadczeniu zaślubin z Jezusem Chrystusem i zjednoczeniu z Bogiem (WIECZOREK, 2005: 515).

Bez wątpienia, bogactwo rzutowań metaforycznych pomiędzy domenami pojęciowymi ŻYCIA RODZINNEGO a ŻYCIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO, ukazane w języku *Parochial and Plain Sermons* bł. Johna Henry'ego Newmana stanowi nie tyle ciekawy koncept retoryczny, ile przede wszystkim konkretne narzędzie poznawcze. Pozwala ono naszemu ograniczonemu ze swej natury umysłowi zbliżyć się choć trochę do tajemnicy Boga, aby nieco lepiej zrozumieć, co dla ludzi oznacza życie w relacji z Niewysłowionym, to jest życie chrześcijańskie.

Źródła

PPS – NEWMAN J.H.: *Parochial and Plain Sermons*. T. 1–8. London 1907–1909 [online: <http://www.newmanreader.org/works/index.html>; data dostępu: 20.09.2014].

Literatura

- BARCELONA A., 2000: *The Cognitive Theory of Metaphor and Metonymy*. In: BARCELONA A., ed.: *Metaphor and Metonymy at the Crossroads. A Cognitive Perspective*. Berlin, s. 1–28.
- Biblia Tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, 1983. Wyd. IV. Poznań.
- CHADWICK O., 1983: *Newman*. Oxford.
- ELLISON R.H., 1995: *Orality-Literacy Theory and the Victorian Sermon*. [Niepublikowana rozprawa doktorska. Denton, Texas].
- HERBUT J., 2000: *Język religijny. Aspekt filozoficzny*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 8. Lublin, s. 16–18.
- HUBER C., 2000: *Speaking of God*. Washington.
- JOHNSON R.B.G., 2001: *The Catholic Preaching of John Henry Newman and its Relation to Evangelization in the Vatican II Era*. [Niepublikowana rozprawa doktorska. Pittsburgh, Pennsylvania].
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1994. Poznań.

- KRZESZOWSKI T.P., 1997: *Angels and Devils in Hell. Elements of Axiology in Semantics*. Warszawa.
- KUCZOK M., 2009: *Metaphor and Metonymy as Tools for Describing God in the Old Testament*. „Linguistica Silesiana” nr 30, s. 151–168.
- KUCZOK M., 2014: *The Conceptualisation of the Christian Life in John Henry Newman’s Parochial and Plain Sermons*. Newcastle.
- LAKOFF G., JOHNSON M., 1999: *Philosophy in the Flesh. The Embodied Mind and Its Challenge to Western Thought*. New York.
- LAKOFF G., JOHNSON M., 2003: *Metaphors We Live By. With a New Afterword*. Chicago.
- LEON-DUFOUR X., 1985: *Gniew*. W: LEON-DUFOUR X., red.: *Słownik teologii biblijnej*. ROMANIUK K., tłum. Poznań, s. 286–293.
- MCKENZIE J.L., 1995: *Dictionary of the Bible*. New York.
- MERTENS H.E., 1994: *Re-thinking ‘God’ Today*. In: MERTENS H.E., BOEVE L., eds.: *Naming God Today*. Leuven, s. 19–30.
- RENARD H., GRELOT P., 1985: *Syn Boży*. W: LEON-DUFOUR X., red.: *Słownik teologii biblijnej*. ROMANIUK K., tłum. Poznań, s. 917–920.
- SIWEK G., 1992: *Przepowiadać skutecznie. Elementy retoryki kaznodziejskiej*. Kraków.
- WIECZOREK U., 2005: *Metafory miłości w dyskursie mistycznym św. Jana od Krzyża*. W: MIKOŁAJCZAK S., WĘCŁAWSKI T., red.: *Język religijny dawniej i dziś*. [T.] 2. Poznań, s. 510–516.
- WILKOŃ A., 2002: *Spójność i struktura tekstu. Wstęp do lingwistyki tekstu*. Kraków.
- WOJTAK M., 2004: *Styl religijny w perspektywie genologicznej*. W: MIKOŁAJCZAK S., WĘCŁAWSKI T., red.: *Język religijny dawniej i dziś*. [T.] 1. Poznań, s. 104–113.
- ZDUNKIEWICZ-JEDYNAK D., 2008: *Wykłady ze stylistyki*. Warszawa.

The Christian life as a family life in John Henry Newman’s *Parochial and Plain Sermons*

Summary

The present paper aims at analyzing the conceptualization of CHRISTIAN LIFE through the conceptual metaphor CHRISTIAN LIFE IS FAMILY LIFE in John Henry Newman’s *Parochial and Plain Sermons*. After the presentation of the theory of conceptual metaphor in the light of cognitive semantics, the members of the metaphorical family of the Christian life are introduced. Next, the article analyzes the metaphorical way of a Christian’s growing up, whose goal is a spiritual marriage with Christ.

Key words: conceptualization, family, Christian life, John Henry Newman, sermons